Galeria Autorska Jana Kaji i Jacka Solińskiego w Bydgoszczy

ul. Chocimska 5

85-065 Bydgoszcz

26 VII 2018, godz. 18.00

JAKI ZNAK TWÓJ?

otwarcie wystawy obrazów

**Włodzimierz Bykowski**

PAMIĘĆ O WYKLUCZONYCH

odczyt

**Kajetan Soliński**

czytanie tekstów –Mieczysław Franaszek

**JAKI ZNAK TWÓJ?**

Kiedy byłem małym dzieckiem, babcia uczyła mnie podstawowych modlitw oraz prostych wierszyków dla najmłodszych. Jednym z nich był słynny *Katechizm polskiego dziecka*, napisany w 1900 roku przez Władysława Bełzę, rozpoczynający się od słów: „Kto ty jesteś? – Polak mały. Jaki znak twój? – Orzeł biały.” I od razu muszę się przyznać, że jako kilkulatek nie rozumiałem dobrze jego treści. Zastanawiałem się nad znaczeniem kolejnych wersów. Zadawałem sobie pytania dlaczego jestem Polakiem i kto to właściwie jest ów Polak? Nie rozumiałem też, dlaczego mam kochać Polskę, dlaczego w nią wierzyć, a tym bardziej dlaczego mam jej oddać życie. Przecież kochałem babcię, mamę, tatę, siostrę, a życie to byłem ja.

Po wielu latach postanowiłem wrócić do rozważań z dzieciństwa i odpowiedzieć malarstwem na drugie pytanie. Potwierdzić, że moim znakiem jest orzeł biały. W końcu, w tym roku obchodzimy 100-lecie odzyskania niepodległości po zaborach. Z bronią w ręku walczył o nią w powstaniu wielkopolskim mój dziadek, Józef Bykowski. Więc chyba jestem mu coś winień. Przynajmniej jakiś gest. Dlatego postanowiłem zadedykować mu pierwszego z namalowanych przeze mnie orłów, według wzoru godła Polski z lat 1919-1927. Mam nadzieję, że się z tego cieszy.

Włodzimierz Bykowski

**PAMIĘĆ O „WYKLUCZONYCH”**

Podczas jednego spotkania, nie sposób, nawet pobieżnie, omówić wszystkich, którzy w historii Polski zasługują na miano „wykluczonych” - wykluczonych bohaterów i wykluczonych zasłużonych. Dlatego tematyka mojego wystąpienia ograniczona została do czasu II wojny światowej. Wybór ten wynika również z faktu, że największa, grupa osób zasługujących na takie określenie, związana jest z tym okresem.

**Wymazywanie pamięci o Polakach zaczęło się już w czasie wojny**

Praktyka ukrywania zasług polskich bohaterów rozpoczęła się już w czasie wojny. Ci, o których chwilę wcześniej mówiono, że „jeszcze nigdy tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak nielicznym”, nagle stali się *persona non grata*. Ze względu na ocieplenie stosunków miedzy aliantami zachodnimi a ZSRR, zaczęto minimalizować rolę m.in. polskich pilotów, którzy ocalili Wielką Brytanię przed inwazją Niemców. Ostatecznie odmówiono polskim lotnikom nawet udziału w londyńskiej paradzie zwycięstwa.

W obliczu szokującego obrazu Holokaustu, solidarnie milczano o zaangażowaniu polskiego podziemia, które po odkryciu i rozpracowaniu niemieckiego systemu ludobójstwa, rozpaczliwie starało się przekonać przywódców państw alianckich do ratowania Żydów. Niestety, reszta świata pozostawała wówczas głucha na doniesienia o tej tragedii.

Po ustaleniach jałtańskich, gdy nasz kraj został oddany do sowieckiej strefy wpływów, zaczęła ginąć pamięć o bohaterach, jeszcze przed momentem „noszonych na rękach”. Taki los spotkał m.in. Dywizję Pancerną gen. Maczka oraz żołnierzy z Armii Andersa. W tym samym czasie, po drugiej, wschodniej stronie żelaznej kurtyny, pilnowano, aby ci, którzy tam pozostali – „w uznaniu” ogromu zasług - trafili do katowni NKWD. Moskwa skrupulatnie dbała o to, żeby w pisanej na nowo historii przekłamać bądź zupełnie usunąć pamięć o większości bohaterskich dokonań Polaków. Niestety odbywało się to za - niemal oficjalnym - przyzwoleniem niedawnych sojuszników: aliantów zachodnich, w tym również Stanów Zjednoczonych, którzy podczas tzw*. Procesu szesnastu* wychwalali działanie radzieckiego wymiaru sprawiedliwości.

Wojsko Polskie walczące z sowieckim okupantem, już po zakończeniu II wojny światowej, traktowane były przez aliantów - zarówno zachodnich, jak i ZSRR - jako formalnie nieistniejące.

**Ciąg dalszy fałszowania historii - już w XXI wieku**

W ostatnich latach jesteśmy świadkami natężenia prób pisania nowej historii. Z najważniejszych światowych środków przekazu dowiadujemy się o rzekomej współpracy Polski z Niemcami przy mordowaniu Żydów, o kolaboracji AK i „polskich obozach zagłady”.

Manipulacje w wykonaniu koncernów medialnych, m.in.: brytyjskie BBC, amerykańskie CNN, czy niemieckie: ZDF i Ringier Axel Springer (wydawca m.in. polskiego Newsweeka i portalu Onet), zmierzają wprost do fałszowania historii. Odbywające się na naszych oczach próby przekłamywania faktów, przyczyniają się do ponownego wykluczenia polskich bohaterów.

Kajetan Soliński